



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

Nr 5 (232) 01-15.03.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

czytaj str. 6

studniówka 2004



zdj. Zofia Tebórz

KS. PROF.

STANISŁAW PISAREK
„PAWŁOWICE, JAKIE BYŁY
I JAKIE PAMIĘTAM”

STR. 5

AUTOBUS
WJECHAŁ DO SKLEPU

STR. 2

KOMINIARSKA
AFERA

STR. 3

Dzień irlandzki w Pielgrzymowicach

czytaj str. 8



Sandra Serówka, Ania Łakota, Joanna Tomala, Izabela Gamża, Marta Białończyk i Agnieszka Cyprian (od lewej) zachęcają mieszkańców do odwiedzenia Irlandii.

zdj. ab

Wjechał do sklepu

Autobus wiozący do pracy ponad 30 górników kopalni Zofiówka uderzył w dom przy ul. Zjednoczenia w Pawłowicach. Kierowca i czterej pasażerowie zostali ranni. Wszyscy zostali przewiezieni do Szpitala Wojewódzkiego w Jastrzębiu Zdroju. Trafili na oddział ortopedyczny, mają ogólne potłuczenia. Ich życiu nie grozi niebezpieczeństwo. Dwie osoby pozostaną w szpitalu dłużej, bo czeka je operacja.

Do wypadku doszło 18 lutego, ok. 5.30. - *Już nie spałem, leżałem sobie w łóżku. Nagle usłyszałem ogromny huk. Zaniepokojony podszedłem do okna. Zobaczyłem autobus, który zatrzymał się na moim domu. Wychodzili z niego ludzie, niektórzy utykali* - opowiada Zygmunt Sobocik, 73-letni emeryt, który cudem uniknął śmierci. Jego łóżko znajduje się tuż za ścianą, w którą uderzył rozpadziony autobus.

Według policji do wypadku doszło najprawdopodobniej na skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących na jezdni. W nocy padał śnieg, było bardzo ślisko. - *Dobrze, że sklep nie był jeszcze czynny* - mówi Wanda Pachuła, właścicielka zniszczonego sklepu, która przed ósmą przyjechała otworzyć kraty. - *Kiedy zobaczyłam tłumy ludzi, myślałam, że to klienci, którzy czekają na otwarcie sklepu. Jak okazało się, że to autobus wjechał do naszego sklepu,*

zaniemówiłam. Niedawno zrobiliśmy remont, który się nam jeszcze nie zwrócił, a tu takie nieszczęście.

Sklep państwa Pachułów czeka kolejny remont. W wypadku mocno ucierpiało wejście do sklepu i ściana, za którą spał emeryt. - *Na początku bardzo się martwił, kto pokryje straty. Zapewniono nas jednak, że możemy liczyć na zwrot kosztów, które wypłaci nam firma ubezpieczenio-*

wa - dodają właściciele.

W miejscu, w którym znajduje się kamienica, do wypadków dochodzi bardzo często. - *Do tej pory zdarzały się one jednak po drugiej stronie jezdni. Jesienią dwa samochody dachowały i wylądowały w rowie* - wyjaśniają Pachułowic. - *To dlatego, że droga prowadzi z górki i jest tu ostry zakręt.*

Sabina Bartecka



Autobus zniszczył drzwi działającego na parterze sklepu z farbami oraz ścianę, za którą spał mieszkaniec Pawłowic.

Składanie wniosków rozpoczęte!

Rolnicy chcący ubiegać się o dopłatę bezpośrednią do powierzchni upraw, najpierw muszą złożyć wnioski o wpis do ewidencji producentów.

Wnioski można składać w następujący sposób:

- osobiście w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa w Pszczynie przy ul. Szymanowskiego 10, 43-200 Pszczyna;

- za pośrednictwem poczty - na adres Biura Powiatowego ARiMR w Pszczynie - pod warunkiem, że dołączy się ksero dowodu osobistego (stronę z numerem PESEL).

Oryginalne wnioski o wpis do ewidencji producentów można otrzymać w Biurze Powiatowym ARiMR w Pszczynie, a także podczas marcowych szkoleń w zakresie dopłat bezpośrednich i w Referacie Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii Urzędu Gminy Pawłowice (pok. nr 7).

Obowiązkowe badania opryskiwaczy

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach - Oddział Pszczyna informuje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami zabiegi w zakresie stosowania środków ochrony roślin mogą być wykonywane wyłącznie sprzętem sprawnym technicznie, który podlega badaniom w odstępach czasu nie dłuższych niż 2 lata, oraz przez osoby posiadające dokument ukończenia szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin.

W związku z powyższym, rolnicy naszej gminy w terminie do 31 marca proszeni są o kontakt z Inspektoratem Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Pszczynie, znajdującym się przy ul. Sznelowiec 12 (nr tel. 210-48-14, 210-47-17, wew. 11-13), w celu podania numerów znaku naklejonego na opryskiwaczu i świadectwa ukończenia szkolenia.

Rolnicy, którzy nie uczestniczyli jeszcze w szkoleniach w zakresie stosowania środków ochrony roślin, mogą braki nadrobić podczas dwudniowego cyklu szkoleń organizowanego przez:

1) Gospodarstwo Pomocnicze Zespołu Szkół Rolniczych w Pszczynie przy ul. Szymanowskiego 12 (nr tel. 210-34-63) - szkolenia rozpoczną się 5, 12 i 19 marca o godz. 15.00

2) lub uczestnicząc w szkoleniach odbywających się w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach - szkolenia rozpoczną się 26 i 30 marca o godz. 15.00. Zapisy prowadzi Referat Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii Urzędu Gminy (nr tel. 47-21-701).

Warto z tego skorzystać, gdyż rolnikom, którzy nie mają wymaganych szkoleń i aktualnych badań opryskiwaczy, grożą sankcje karne. W.B.

Szkolenia dla rolników

Referat Rolnictwa i Ekologii Urzędu Gminy Pawłowice wraz z Biurem Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pszczynie od kilku miesięcy organizował dla rolników (właścicieli oraz dzierżawców użytków rolnych) szkolenia informacyjne w sprawie dopłat bezpośrednich do powierzchni upraw. Ostatnie szkolenia odbędą się w marcu:

3 marca, godz. 10.00, OSP Pielgrzymowice

9 marca, godz. 10.00, Dom Ludowy Pniów

Uwaga rolnicy

- właściele ciągników

Urząd Gminy Pawłowice informuje, że zgodnie z ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, a także ustawą o zamówieniach publicznych oraz ustawą o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. nr 56 poz. 580), w urzędzie na indywidualne wnioski rolników wydawane są zaświadczenia uprawniające do otrzymania bonów paliwowych.

Termin wydawania bonów paliwowych upływa z dniem 30 marca br.

Warunki uprawniające do otrzymania bonu:

- posiadanie gospodarstwa rolnego i prowadzenie działalności rolniczej,
- niezaleganie w płatności podatku rolnego,
- posiadania na własność ciągnika rolniczego.

Czy mieszkaniec musi wpuścić do domu kominiarza? Ile powinien mu zapłacić za czyszczenie komina? Kto świadczy usługi kominiarskie na terenie gminy?

Kominiarska afera

- *Kominiarz za "zajrzenie do komina" żądał od nas 20 zł - mówi jeden z mieszkańców Pawłowic. - Mieszkam w domu bliźniaczym, w którym jest tylko jeden komin, ale kominiarz twierdził, że płaci się (po 14 zł) od mieszkania. Kiedy zażądałem cennika, kominiarz już się nie pokazał.*

Opisywaną sytuację mieszkańcy naszej gminy dobrze znają. Już bowiem od kilku lat toczą boje z kominiarzami. - *Po Golasowicach chodzi dwóch kominiarzy: ojciec i syn, którzy prześcigają się w zdobywaniu klientów - mówił podczas zebrania wiejskiego jeden z mieszkańców tego sołectwa. - Żeby było śmieszniej, każdy z nich twierdzi, że tylko on ma wymagane uprawnienia. Na tych rodzinnych zatargach najgorzej wychodzą my: mieszkańcy, bo nie wiemy, co robić.*

Ponieważ w tej sprawie jest wiele niewiadomych, postanowiliśmy wyjaśnić ją w Urzędzie Gminy. Jak udało nam się dowiedzieć, zgodnie z literą prawa (art. 62 ust. 1 prawa budowlanego), wszystkie obiekty budowlane podlegają okresowej kontroli, polegającej na sprawdzeniu stanu technicz-

nego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych). Kontrola taka powinna być przeprowadzona co najmniej raz w roku. W przypadku przewodów dymowych oraz grawitacyjnych przewodów spalinowych i wentylacyjnych - kontrola musi być wykonana przez osoby posiadające kwalifikacje mistrza w rzemiośle kominiarskim. Do przeprowadzenia kontroli mieszkaniec może wezwać dowolnego (wybranego przez siebie) kominiarza. Informacje na temat kominiarzy prowadzących działalność na terenie gminy można uzyskać w Urzędzie Gminy (nr tel. 4756-315 lub 4756-314) lub w Korporacji Kominiarzy Polskich (nr tel. 251-88-80). Tam też można sprawdzić, czy kominiarz, pukający do naszych drzwi, ma uprawnienia wymagane ustawą prawo budowlane i czy jest fachowcem rzemiosła kominiarskiego.

Jeżeli wszystko się zgadza i kominiarz sprawdził przewody kominowe w naszym domu, powinniśmy otrzymać "Protokół z okresowej kontroli przewodów kominiarskich". W protokole tym zawarte są wyniki

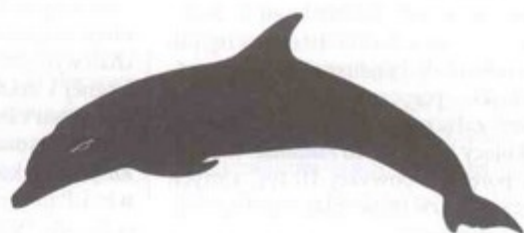
kontroli oraz zakres badania technicznego, a także zalecenia i data następnej kontroli. - *Kominiarze nie wydają żadnego pokwitowania z przeprowadzonej kontroli, ani na pobrane pieniądze - twierdzi inny mieszkaniec Pawłowic. - Wpisują jedynie coś do książeczki.*

- *Musimy domagać się protokołu, gdyż tylko on może potwierdzić przeprowadzenie kontroli przewodów kominowych w naszym domu - twierdzi Teresa Bugiel, inspektor pionu gospodarki przestrzennej Urzędu Gminy. - Protokół ten kominiarz powinien wysłać także do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Pszczynie, który jest organem kontrolującym wykonywanie okresowej kontroli.*

Jednocześnie informujemy, że pobieranie opłat przez kominiarzy może nastąpić jedynie po wykonaniu czynności kontrolnej lub czyszczeniu przewodów kominowych i wentylacyjnych oraz po wystawieniu stosownych protokołów. Opłaty te powinny być zgodne z cennikiem opracowanym przez Korporację Kominiarzy Polskich, o który to, zgodnie z prawem, możemy kominiarza poprosić.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości, najlepiej skontaktować się z Urzędem Gminy lub z Korporacją Kominiarzy Polskich. sb

Punkt Apteczny DELFIN



Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 8.00 do 20.00, w soboty od 8.00 do 14.00

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 72 a

nr tel. 472-52-12

Uwaga przedsiębiorcy, w Urzędzie Gminy rozpoczął działalność punkt konsultacyjny Śląskiego Regionalnego Funduszu Poręczeniowego.

Poręczenia kredytów

Z inicjatywy władz Pawłowic w Urzędzie Gminy rozpoczął działalność punkt konsultacyjny Śląskiego Regionalnego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach, który działa w ramach Krajowego Systemu Poręczeń i Gwarancji Kredytowych dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

O poręczenie kredytu mogą ubiegać się prywatni mali i średni przedsiębiorcy oraz rolnicy mający swoją siedzibę na terenie województwa śląskiego, prowadzący działalność gospodarczą przez minimum 6 miesięcy i posiadający zdolność kredytową.

Maksymalna kwota udzielonego poręczenia stanowi 150 tys. złotych, ale nie może przekroczyć 50 proc. wartości zabezpieczonego kredytu lub pożyczki bez odsetek. Zabezpieczenie pozostałej części kredytu spoczywa na przedsiębiorcy, banku lub innej instytucji. Poręczenie udzielane jest maksymalnie na okres 48 miesięcy.

Formularze wniosków o udzielenie poręczenia można pobrać i złożyć w Referacie Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu Urzędu Gminy w Pawłowicach (www.pawlowice.pl), gdzie znajduje się punkt konsultacyjny. Oprócz tego wnioski dostępne są w siedzibie funduszu w Katowicach przy ulicy Astrów 10 (www.rfp.pl).

Kierowane do Funduszu Poręczeniowego wnioski o poręczenie, muszą być uzupełnione załącznikami dowodzącymi, że wnioskujący jest godzien zaufania. W przypadku poręczeń powyżej 10 tys. złotych wymagany będzie biznes plan przedsięwzięcia gospodarczego.

W szczególności wnioskodawca winien przedłożyć następujące załączniki:

- kopia wniosku kredytowego złożonego w banku kredytującym lub oferta zawarcia umowy pożyczki,
- promesa / umowa przedwstępna / decyzja kredytowa w sprawie udzielenia kredytu i pożyczki przez bank (inną instytucję finansową),
- umowa prowadzenia rachunku bankowego,
- zestawienie obrotów lub potwierdzona przez bank opinia bankowa,
- zaświadczenie o niezaleganiu z zobowiązaniami podatkowymi oraz zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami ZUS (jednak do czasu podpisania umowy o udzieleniu poręczenia wystarczy przedłożyć pisemne oświadczenie o niezaleganiu z zobowiązaniami podatkowymi oraz ze składkami ZUS),
- sprawozdanie finansowe podmiotu (rachunek wyników, bilans za ostatni

okres sprawozdawczy oraz za 2 poprzednie lata),

- umowa lub akt założycielski spółki,
- wypis z ewidencji działalności gospodarczej lub wypis z rejestru KRS,
- deklaracja podatkowa za ostatni miesiąc,
- potwierdzenie opłaty za rozpatrzenie wniosku.

Opłata za rozpatrzenie wniosku wynosi 35 złotych, a czas oczekiwania na rozpatrzenie wniosku to 15 dni.

Poręczenie udzielane jest na okres do momentu uregulowania należności wynikających z umowy kredytowej czy pożyczki. Przy podejmowaniu decyzji o udzieleniu bądź odmowie udzielenia poręczenia Zarząd Śląskiego Funduszu Poręczeń Sp. z o.o. będzie brał przede wszystkim następujące kryteria:

- przyrost liczby nowych miejsc pracy,

- stopień proekologicznego oddziaływania finansowego projektu gospodarczego.

Za poręczenie pobierane są następujące opłaty:

PROWIZJA NIEZALEŻNA OD CZASU TRWANIA PORĘCZENIA

- za rozpatrzenie wniosku o udzielenie poręczenia 35 zł.

PROWIZJA ZALEŻNA OD CZASU TRWANIA PORĘCZENIA

| | |
|------------------|-------|
| - do 48 miesięcy | 2 % |
| - do 36 miesięcy | 1,6 % |
| - do 24 miesięcy | 1,4 % |
| - do 12 miesięcy | 1,2 % |

Szczegółowe informacje udzielane są w Punkcie Konsultacyjnym znajdującym się w Referacie Promocji Integracji, Europejskiej i Sportu Urzędu Gminy Pawłowice, pok. nr 4 lub pod numerami tel. 4756340, 4756351. Osobą odpowiedzialną jest Roman Gruszczyk.

Zachęcamy wszystkich do korzystania z tej formy wspierania przedsiębiorczości.

Roman Gruszczyk

Ponad 80 niepełnosprawnych osób uczestniczyło w zabawie karnawałowej zorganizowanej przez pielgrzymowicki oddział Powiatowego Zespołu Szkół Specjalnych.

Pod znakiem integracji

Do Golasowic, gdzie 12 lutego dzięki uprzejmości Ochotniczej Straży Pożarnej, miała miejsce zabawa integracyjna, przyjechali wychowankowie domów pomocy społecznej i szkół specjalnych w Strumieniu, Jastrzębiu i Pszczynie. Z tej okazji zespoły edukacyjno-terapeutyczne Powiatowego Zespołu Szkół Specjalnych z Pielgrzymowic i Pszczyny przygotowały program artystyczny "Co nam niesie zima".

- Dwa miesiące temu gościliśmy na zabawie andrzejkowej w Strumieniu. Dzisiejsza zabawa to w pewnym sensie podziękowanie za spędzone tam chwile - mówi Dorota Klimas-Wiatrok, przewodnicząca pielgrzymowickiego oddziału Powiatowego Zespołu Szkół Specjalnych. - Celem nadrzędnym, który sobie postawiliśmy, jest bo-

wiem integrowanie różnych środowisk, nie tylko osób niepełnosprawnych.

To zresztą nie pierwsza i nie ostatnia zabawa organizowana przez ten oddział. Kolejne zabawy planowane są już w maju. W tym miesiącu obchodzony jest bowiem Tydzień Osób Niepełnosprawnych.

- Organizowanie tylu spotkań i zabaw nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc wielu życzliwych osób. Takimi osobami są na pewno strażacy z Golasowic, którzy zgodzili się na nieodpłatne wypożyczenie sali, ale członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, które pozwoliły nam korzystać z zaplecza kuchennego. Cieszymy się także z obecności zespołu muzycznego "Fax", który zgodził się za darmo unieść naszą zabawę - dodaje przewodnicząca. sb



Tylko u nas ks. prof. Stanisław Pisarek pisze o Pawłowicach, jakie były i jakie pamięta. Artykuły ukazywać się będą w każdym wydaniu gazety aż do przelomu czerwca i lipca, kiedy to książka profesor obchodził będzie 50-lecie pracy kapłańskiej. Zachęcamy do lektury.

PAWŁOWICE, JAKIE BYŁY I JAKIE PAMIĘTAM...

Część I: Pawłowice, jakie były...

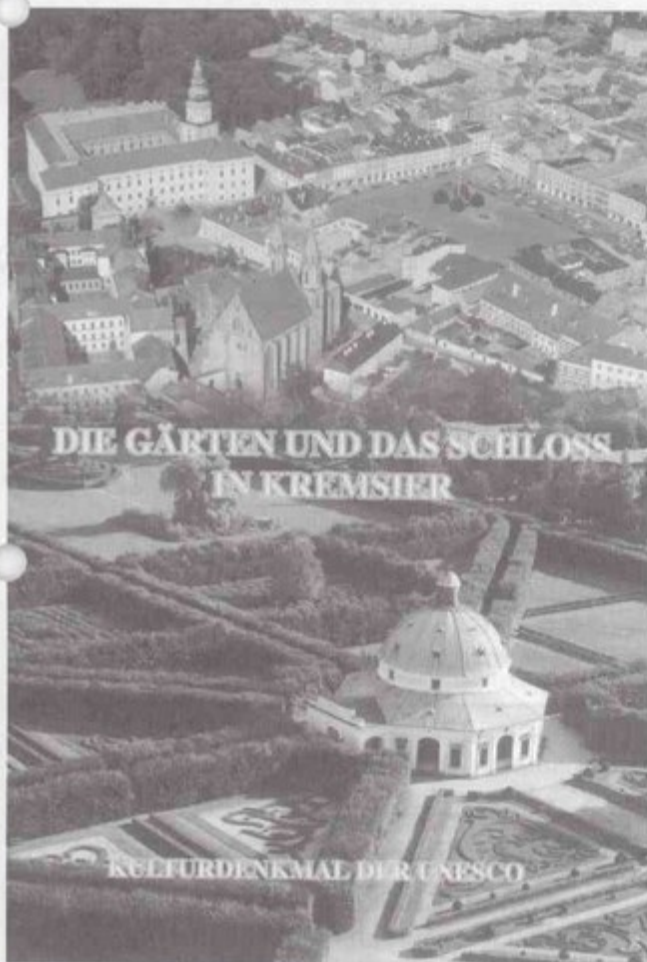
1. Rekonesans;

Zacznijmy od rodu Pawłowskich, który choć nie dał naszej osadzie nazwy, bo pojawił się w niej dopiero w wieku XV, to jednak przywodzi na myśl owego protoplastę Pawła, który osiedlił się tu już w XIII wieku [Z. J. Orlik, s. 30 za ks. Alfonsem Nowackiem]; wspomina go dokument księcia

nik Gminnych Racji przeczytać w dwóch książkach, które zostały ostatnio wydane: Zygmunta J. Orlika, Gmina Pawłowice - szkice z dziejów, Kraków 2001 [Pawłowice 1994]; ks. Stanisława Pisarka, 700-lecie parafii (1293-1993) i 400-lecie kościoła p. w. św. Jana Chrzciciela (1596-1996) w Pawłowicach, Pawłowice 1996.

W mojej subiektywnej wizji Pawłowic, jakimi były, chciałbym wpiery opowiedzieć o podróży do miejsca, poprzez które usly-

szano w Europie o Pawłowicach; była to poniekąd jakby podróż do źródeł ich rozgłosu. Tam rezydował jako biskup olomuniecki Stanisław Pawłowski, z Pawłowic pochodzący. Jego grób znajduje się w katedrze w Olomuńcu, także jego ojca Stanisława i brata Wacława. Jego rezydencja, jak i wielu innych biskupów olomunieckich, znajdowała się w zamku - w mieście nieco od Olomuńca oddalonym. Posiada ono ze względu na wielokulturowość Moraw i Śląska znajdujących się wówczas w Austriackim Imperium Habsburgów - potrójną nazwę - czeską, polską i niemiecką: Kroměříž - Kromierzyż - Kromsierz - Kromsierz. Jadąc nieraz z Polski przez Czechy do Austrii i Niemiec, do przejścia granicznego Mikulov, raz po raz zauważałem



Kroměříž - Kromierzyż - Kromsierz na Morawach.

Miasto rezydencja biskupów olomunieckich.

Ogrody i Zamek w Kromierzyżu na Morawach. Pomnik Kultury UNESCO

raciborskiego Władysława z roku 1281 w sprawie Pawłowic. O tym skromnym początku i o sławnej karcie Pawłowic dwa i trzy wieki później, może łaskawy Czytel-

na drogowskazach przed i za Olomuńcem tę nazwę, która nie była mi obca właśnie ze względu na znajomość biogramu bpa Stanisława Pawłowskiego. Wreszcie, za któ-



rymś razem, wracaliśmy z ks. infuletem Romualdem Rakiem [zmarł 2003r.], z zastępstwa duszpasterskiego w diecezji Fulda, do domu po niedzielę w poniedziałek i dotarliśmy tam gdzieś po południu. Stanęliśmy przed potężnym obiektem turystycznym - przed Zamkiem, który dziś pełni funkcję Muzeum. Muzea są jednak na ogół w poniedziałki zamknięte. Powiedziano nam jednak w dużej sieni w okienku portierni, gdzie się kupuje bilety wstępu, że owszem bp Stanisław Pawłowski jest tam na górze, bodaj na II piętrze, wymalowany i że można zobaczyć, jak wyglądał. Wiedziałem, że jest w Muzeum duża kolekcja monet bitych z dawnych czasów i że na jednej z nich jest podobizna biskupa Stanisława Pawłowskiego recto a verso jego herb biskupi z łacińskimi napisami wokół. Dałem jej reprodukcję w książce o Pawłowicach [s. 54] i można porównać jego głowę ujętą w profilu z obrazem twarzy narysowanej en face [tamże, s. 8] i stwierdzić ich podobieństwo. To jest głowa tego samego człowieka - biskupa Stanisława Pawłowskiego. Nieco inaczej wygląda on na polichromii, która znajdowała się nad portalem drzwi do zakrystii w kościele pawłowickim [tamże, s. 21], ale tu przedstawiono go z księciem cieszyńskim Adamem Wacławem [z Piastów Śląskich] po drugiej stronie herbu, ubranego w szaty liturgiczne - w sutannie fioletowej, białej komży, w czerwonym pluwiale, z mitrą na głowie i z pastorałem w lewej dłoni. Do zbadania byłyby tarce herbowe na monecie verso, na polichromii w kościele pawłowickim i na rysunku [ss. 8, 21, 54]. Kto się tego podejmie?

Ks. Stanisław Pisarek

22 lutego 2004

Uczniowie pawłowskiego ogólniaka na sto dni przed maturą

Poloneza czas zacząć

"Podkomorzy rusza i z lekka zarzucający wyloty kontusza i wąsa pokręcając podał rękę Zosi i skłoniwszy się grzecznie w pierwszą parę prosi. Za Podkomorzym szereg w pary się gromadzi, dano hasło, zaczęto taniec - on prowadzi" - tym cytatem z "Pana Tadeusza" rozpoczęto czwartego w historii pawłowskiego liceum poloneza.

Ponad 60 parom przewodziła dyrekcja liceum wraz z najlepszymi uczniami klas maturalnych: dyrektor Jan Figura zatańczył z Iwoną Borską, a wicedyrektor Maria Mach z Łukaszem Kaczyńskim. - *Kroków poloneza maturzyści uczyli się na zajęciach wychowania fizycznego już od listopada. Na sali zbornej odbyły się 4 próby. Ze względu na dość skomplikowany układ, w tym roku postanowiliśmy, że ten tradycyjny studniówkowy taniec wykonają jedynie absolwenci naszego liceum* - wyjaśnia Jan Figura, dyrektor liceum.

Choreografię przygotowały nauczycielki ogólniaka: Anna Sokółowska i Ewa Franczuk-Jaworska. - *Najtrudniejszym elementem tegorocznego poloneza jest gwiazda, w którą układają się pary wychodzące z czterech końców sali. Wymaga bowiem od tańczących bardzo dobrej znajomości kroków i niezwyklej dokładności. Przy tej figurze nie może być mowy o jakimkolwiek spóźnieniu* - wyjaśnia Anna Sokółowska.

Trening przyniósł efekt. Tancerze zakręcają, przechodzą w tunelach stworzonych z rąk partnerów, przeciskają się pomiędzy wąskimi rzędami osób. Gdziekolwiek jednak by ten roztańczony korowód się nie skierował, to konsekwentnie dyrekcja jest na przodzie. - *Byłam już na wielu studniówkach, ale takiego poloneza jeszcze nigdzie nie widziałam* - mówiła z zachwytem fotograf Zofia Tchórz.

Nie tylko kroki poloneza musieli opa-

nować maturzyści. Zanim przystąpili do zabawy w rytmach disco, pokazali się jeszcze w walcu angielskim i wiedeńskim. W pierwszej parze walca wiedeńskiego zatańczył starszy wizytator delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku Białej Andrzej Mróz wraz z nauczycielką Elwirą Kielkowską, z kolei do walca angielskiego maturzystów poprowadził wójt gminy Damian Gałusek wraz z nauczycielką Anną Sokółowską.

Poza nimi wśród zaproszonych gości znaleźli się także ks. proboszcz Jan Kapuściok, przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziedzic oraz dyrektor delegatury Józef Szczepańczyk.

W zabawie uczestniczyło 124 maturzystów, ale ponieważ prawie każdy z nich przyszedł z osobą towarzyszącą, grono to powiększyło się do 204 młodych osób. Za udział w balu maturzyści płacili 85 zł od osoby. Organizacji balu podjęły się Maria Bielich (anglistka i wychowawczyni IVa) oraz Mariana Głębocko-Czarniana (nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie oraz wychowawczyni IVb).

Studniówka to ważna dla każdego maturzysty chwila, z którą wiążą się duże emocje. - *Początkowo nie myślałam o studniówce. Dopiero miesiąc przed bale zaczęłam rozglądać się za sukienką. Najpierw kreację chciałam szyć u krawcowej, ale w końcu kupiłam ją w sklepie. To było tydzień przed*

studniówką - opowiada Marzena Stęchły z Pawłowic, która wybrała suknię w kolorze lososiowym. Marzenie towarzyszył jej chłopak, Paweł Gałuszka.

- *Najbardziej boję się poloneza* - zdradziła nam Iwona Baron. - *Sukienki szukałam około tygodnia. Wybór nie był łatwy, bo i oferta sklepów była różnorodna.*

- *Dziewczyny wyglądają przepięknie. Zresztą chłopcy też* - mówi mama tegorocznego maturzysty, Łukasza Kaczyńskiego. - *Chciałabym, aby po studniówce pozostały im same miłe wspomnienia. Ja swoją studniówkę, która odbyła się 27 lat temu, do dziś z przyjemnością wspominam.*

- *Studniówki, wtedy organizowane, nie różnią się zbyt od tych dzisiejszych. Bawiliśmy się tak samo, może jedynie stroje były skromniejsze. W naszej szkole obowią-*



zywały białe bluzki i czarne spódnice - dodaje mama Ewy Dziendziel.

Niezależnie od stroju, wszyscy bawili się znakomicie, zapominając o czekającej ich za sto dni maturze. Sala nie pustoszała prawie do rana. Czwarta studniówka w historii pawłowskiego ogólniaka zakończyła się o 7.20. To zaledwie o dziesięć minut krócej niż w roku ubiegłym, który pod tym względem okazał się rekordowy.

Sabina Bartecka

**Skupujemy płacimy
środowisko chronimy!**

- skup metali kolorowych
- skup makulatury
- skup złomu

**Pawłowice, ul. Pszczyńska
obok CPN (kółko rolnicze)
nr tel. 0602-440-195
0-33/ 85-71-444**

**Ubojnia bydła
ogłasza**

**skup bydła rzeźnego oraz cieląt
w Markłowicach Górnych
(na terenie zakładu "WARPOL")**

**tel. (033) 856-26-23
(w godzinach od 7.00 do 15.00)
lub tel. kom. 0501-705-951**

Drożdżowe ciasto smażone na smalcu, wypełnione nadzieniem z różą i polane lukrem - pyszne! W tłusty czwartek pączki to nasz ulubiony smakołyk.

Pączki z różą

W cukierni Pisarków z Pawłowic pierwszymi klientami pojawili się już o 6 nad ranem. Na tłusty czwartek przygotowano tam aż 12 tys. pączków. - *Trafily one głównie*

kilku lat tyle się sprzedaje, ale wynik ten nie jest naszym rekordem. Najwięcej, bo 15,5 tys., sprzedaliśmy cztery lata temu.

Klienci pawłowickiej cukierni mieli w



Zdaniem mieszkańców naszej gminy najlepsze są pączki z nadzieniem różanym. Na zdj. Danuta Grygier i Monika Gondek, ekspedientki cukierni „Tad”.

do sklepów w Pawłowicach, a także w Jarzębku, Żorach i Skoczowie - mówi Tadeusz Pisarek, pawłowicki cukiernik. - *Już od*

czym wybierać: były pączki ze śmietaną, advokatem i nadzieniem różanym. Największym powodzeniem cieszyły się dwa ostat-

nie. - Próbowaliśmy innych, ale pawłowiczanie wolą tradycyjne. Pączki z nadzieniem różanym sprzedajemy tutaj już od 1968 roku. Stara receptura mojego ojca nadal się sprawdza - dodaje pan Pisarek, który na tłusty czwartek usmażył 12 tys. pączków.

Pierwsze pączki w jego cukierni wyciągnięto z patelni już w środę o 22.30, ostatnie o 13 następnego dnia. Smażyło je na trzech patelniach aż 8 cukierników. Trud się opłacić, bo pączków mieszkańcy nie mogą się nachwalić. - *Pączki jem tylko raz w roku, ale kupuję je zawsze tutaj. Najbardziej lubię te z nadzieniem różanym - mówi pani Grażyna Raszka, która kupiła pączki dla męża, córek i wnuczka. - Pączki palce lizać - dodaje stojący za nią klient.*

Jednak przygotowanie takich pączków to nie taka prosta sprawa. - *Robimy je według metody babuni: przede wszystkim bez konserwantów i ulepszczy, smażymy na oleju i smalcu. Żeby pączek był pulchny, ciasto musi być dobrze wyrobione - wyjaśnia szef cukierni.*

Pączek to prawdziwa bomba kaloryczna. Największe okazy mogą mieć nawet ponad 350 kalorii. Żeby je spalić, trzeba niezłej mordęgi: minimum 45 minut szybkiej jazdy na rowerze albo dwie godziny energicznego marszu. - *Kalorie nie odstraszają naszych klientów. Znam osobę, która potrafi zjeść 15 naraz - dodaje Pisarek. sb*

Koło Gospodyń Wiejskich z Jarząbkowic ma nowy zarząd

Najpierw wybory, potem tańce

Mimo że Jarząbkowice są po Pniówku najmniejszym sołectwem naszej gminy, to nie brakuje tam prężnie działających organizacji. Jedną z nich jest Koło Gospodyń Wiejskich, skupiające 45 członkiń w wieku od dziewiętnastu lat do ponad siedemdziesięciu.

Okazją do podsumowania działalności koła było zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbyło się 18 lutego w Domu Ludowym. Ubiegły rok zapisał się w historii koła pod znakiem kilku dużych imprez. Należą do nich dożynki sołeckie, bal karnawałowy, a także majowe spotkanie przy ognisku oraz wycieczka w góry - do Konia-

kowa, Istebnej i Wisły. - *Koszt wycieczki, do udziału w której zaprosiliśmy członkinie koła wraz z rodzinami, pokryliśmy z budżetu KGW - wyjaśnia Jadwiga Kielkowska, pełniąca funkcję przewodniczącej KGW od trzech lat.*

Nowa przewodnicząca świetnie sobie radzi, nie więc dziwnego, że głosami wszystkich pań wybrana została na kolejną kadencję. Przewodnicząca sprawdziła się nie tylko w organizacji dużych imprez, jak uroczystości otwarcia Domu Ludowego wraz z remizą czy dożynek gminno-powiatowych, ale też tych mniejszych - przewidzianych dla członkiń koła i ich rodzin.

Funkcję wiceprzewodniczącej KGW powierzono Danucie Krzempek. Pozostały skład zarządu nowej kadencji tworzą: Janina Foltyn, Krystyna Brachaczek, Bożena Matuszyńska, Bronisława Pawelek i Irena Czakon. Do komisji rewizyjnej wybrane zostały: Lucja Kłosek, Genowefa Klimosz i Halina Zamarska. Nowy zarząd wziął się ostro do pracy i w tym roku planuje zorganizować m.in. majówkę, jednodniową wycieczkę, dożynki sołeckie, bal karnawałowy i biesiadę sylwestrową.

Zebrań, które swoim występem uświetnił zespół "Jarząbkowianki", zakończyło się zabawą taneczną. Na pożegnanie każda z pań otrzymała jeszcze słodki poczęstunek - tabliczkę czekolady. sb

Gminna Liga Skata Sportowego

Pozostał jeden

7 lutego w Domu Ludowym w Pniówku zorganizowano piąty turniej w ramach Gminnej Ligi Skata Sportowego. Do Pniówka przyjechało 40 miłośników skata z terenu naszej gminy.

Wśród nich najwięcej punktów zdobyli:

Henryk Harazin z Warszowic (2085 pkt), Herbert Niemiec z Krzyżowic (2037), Jan Kamzela z Pawłowic (2033), Paweł Osłizło z Pawłowic Osiedla (1924), Adam Helis z

Warszowic (1792 pkt).

Po rozegranych pięciu turniejach listę dziesięciu najlepszych zawodników tworzą:

Paszek Bogdan z Pawłowic Osiedla (7941 pkt), Herbert Niemiec z Krzyżowic (7389), Ryszard Szweda z Krzyżowic (7357), Paweł Osłizło z Pawłowic Osiedla (7312), Stanisław Osłizło z Pawłowic Osiedla (7239), Henryk Getler z Krzyżowic (7025), Leszek Reclaw z Pniówka (6953), Marian Węgrzynowicz z Krzyżowic (6635), Ignacy Krętosz z Warszowic (4955), Emil Farana z Golasowic (5307).

Klasyfikacja drużynowa po pięciu tur-

niejach przedstawia się następująco:

Osiedle (28.574 pkt), Krzyżowice (28.009), Pniówek (22.659), Pielgrzymowice (19.551), Pawłowice (17.968), Golasowice (15.219).

Do zakończenia rozgrywek pozostał jeszcze jeden turniej. Odbędzie się on 6 marca o godz. 17.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach. Tam też zapadną ostateczne rozstrzygnięcia. Wszystkich miłośników skata zapraszamy do udziału!

Oprac. Józef Fizia

Wystarczyło wejść do budynku Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum Nr 3 w Pielgrzymowicach w dniu 11 lutego, a już było wiadomo, że dzieje się tam coś ciekawego. Zaraz przy wejściu widniał napis "Dzień Irlandii", a uczniowie gimnazjum zapraszali do stoiska turystycznego, zachęcającego do odwiedzenia nieznanego kraju.

Dzień irlandzki w pielgrzymowickiej szkole



Jarosław Balcer pokazuje kroki irlandzkiego tańca „ceili”.



Gwiazdą imprezy był zespół „Carrantuohill”.

W auli szkolnej uczniowie gimnazjum popisali się wiedzą o gospodarce i geografii Irlandii, podczas gdy ich młodszy kolega ze szkoły podstawowej oglądali wystawę zdjęć z irlandzkimi krajobrazami, a także prace nagrodzone w konkursach plastycznych. Jednak największą ciekawość uczniów wzbudziły stoiska turystyczne oraz kuchni irlandzkiej z pysznymi wypiekami wykonanymi przy pomocy rodziców. Zwłaszcza, że na uczniów i gości czekały takie pyszności, jak: babeczki z bakaliami

wowała m.in. zupę ziemniaczaną przygotowaną według przepisu kuchni irlandzkiej.

Największą atrakcją tego dnia był koncert zespołu "Carrantuohill", który istnieje już od 1987 roku i wykonuje tradycyjną muzykę irlandzką i szkocką. Bawiliśmy się wspaniale, a nogi same rwały się do tańca, tym bardziej kiedy zespołowi towarzyszyła para taneczna "Claddagh". W wykonaniu Magdaleny Ścierańskiej i Jarosława Balcera zobaczyliśmy prawdziwy irlandzki taniec. Poza uczniami w koncercie uczestniczyli także zaproszeni goście, a wśród nich wójt gminy Damian Galusek, który sprawował patronat nad obchodami

"Dnia Irlandii", za co składamy mu serdeczne podziękowania. Za pomoc w zorganizowaniu koncertu dziękujemy również dyrekcji GOK w Pawłowicach. Słowa podziękowania kierujemy także do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pomagali nam w organizowaniu uroczystości.

Małgorzata Kielkowska
Dyrektor Szkoły Podstawowej

Od redakcji: Dawno już w naszej gminie nie było tak znakomicie przygotowanej imprezy. Gratulujemy pomysłu i kunsztu organizatorskiego.



Irlandzkie smakołyki szybko zniknęły ze stołu.

("Mince Pies"), irlandzki chleb razowy, pudding z chleba i masła, danie z ziemniaków ("champ") oraz ciasteczka ("scones").

A to nie koniec. W dalszym programie dnia irlandzkiego przedstawiono ciekawostki dotyczące obyczajów i religii Irlandii oraz przeżycia z krajobrazami tego kraju, a uczniowie klasy drugiej pod kierunkiem Beaty Kaczorowskiej-Muchy wykonali tradycyjny irlandzki taniec "ceili".

W tym niezwykłym dniu zmieniło się nawet menu w stołówce szkolnej, która ser-

Mince Pies (ciasteczka z bakaliami)

Składniki do nadzienia:

500g tłuszczu, 500g rodzynek, 500g pokrojonych suszonych jabłek, 250g sultanki, 500g cukru, 125g skórki pomarańczowej, 1/4 l brandy, 1/2 łyżeczki cynamonu, 1/2 łyżeczki goździków, 1/2 łyżeczki gałki muszkatołowej, skórka z cytryny, sok z 2 cytryn.

Wymieszać wszystkie składniki razem i włożyć do słoja. Zostawić na miesiąc.

Składniki na ciasto:

1kg mąki, 250g masła, 250 g tłuszczu (smalca), 2 żółtka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 łyżeczka soli, 1/2 l wody.

Wyrobić ciasto ze wszystkich składników, najpierw łącząc mąkę z tłuszczem. Rozwałkować ciasto i wykroić małe koła. Wypełnić ciastem foremki, nałożyć farsz, przykryć resztą ciasta. Piec w średniej temperaturze do zarumienienia.

Warto miesiąc poczekać, bo ciasteczka są przepyszne!

Smacznego!

Twórca katowickiego pomnika Harcerek i Harcerzy przyjeżdża do Pielgrzymowic.

Autor dużych form

Dla artysty Zygmunta Brachmańskiego, który w tym roku obchodzi 40-lecie pracy zawodowej, dzień bez chwili spędzonej w swojej pracowni, jest czasem straconym. Kilka jego monumentalnych dzieł wpisano się na stałe w pejzaż Katowic, Zabrze, Wodzisławia Śląskiego i Dąbrowy Górniczej. Wystarczy wspomnieć takie pomniki, jak: Walki i Zwycięstwa w Wodzisławiu, Pomordowanych w Zawierciu, Monte Cassino w Zabrzu czy Wojciecha Korfańtego w Katowicach. Najnowsza jego rzeźba to wysoka na 3,20 m Madonna Fatimska dla kościoła w Żorach.

11 marca artysta przyjedzie do Pielgrzymowic na zaproszenie Stowarzyszenia Kulturalno - Społecznego Karola Miarki. Sławny rzeźbiarz jest bowiem laureatem nagrody Miarki, którą otrzymał 10 lat temu. O godz. 12.00 spotka się z młodzieżą szkolną, a o 16.00 z członkami stowarzyszenia i mieszkańcami gminy. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy. sb

Zdaniem sołtysa

Mówi Zdzisław Goik, sołtys Pniówka

- 11 marca w Pniówku zostanie zorganizowane zebranie wiejskie. To pierwsze zebranie, w którym jako sołtys będzie pan uczestniczył. Jakich pytań, pana zdaniem, będzie najwięcej?

- Spodziewam się wielu uwag mieszkańców pod adresem kopalni. Wiadomo jak z powodu szkód górniczych wyglądają nasze drogi i domy. Drugą grupę najczęściej zadawanych pytań zapewne stanowią będą sprawy zgłoszone podczas ostatnich zebrań, a które dotąd nie zostały zrealizowane. Chodzi tu o przedłużenie ul. Kanarkowej, budowę chodnika przy ul. Kruczej (od ul. Orlej do Dąbkowej). To już drugi rok z rzędu, kiedy w sołectwie poza projektami nie planuje się żadnych inwestycji. W budżecie na ten rok ujęto jedynie opracowanie projektów: kanalizacji, planu zagospodarowania przestrzennego i przebudowy ul. Kruczej. Zapewniono mnie jednak, że w tym roku wykonane zostanie również przedłużenie ul. Kanarkowej i oświetlenie ul. Dąbkowej.

- Czy odśnieżanie dróg to wciąż jedna z najczęściej zgłaszanych spraw?

- Na szczęście nie. Jedyne pod koniec grudnia otrzymałem w tej sprawie kilka telefonów. Uwagi przekazałem kółku rolnicemu z Krzyżowic, które zajmuje się odśnieżaniem Pniówka. Od tego czasu telefonów nie było. Co oczywiście nie oznacza, że mieszkańcy nie mieli problemów z wyjazdem ze swych posesji. Nie było bowiem tak, że jak tylko spadł śnieg, to zaraz przyjechał pług. Trochę trzeba było poczekać.

- Ostatnio w Pniówku wiele się dzieje.

- W najbliższym czasie, poza zebraniem wiejskim, odbędzie się także szkolenie rolników w sprawie dopłat bezpośrednich, a od 3 marca, co środę w Domu Ludowym odbywać się będą bezpłatne zajęcia nauki języka angielskiego dla dzieci i młodzieży. Chcemy, aby były prowadzone przynajmniej do końca roku szkolnego. Wszystko zależy od zainteresowania mieszkańców.

- Świetny pomysł. Czym jeszcze może się pochwalić rada sołecka?

- Wreszcie organizowane są u nas turnieje Gminnej Ligi Skata. Udało się też przeprowadzić bezpłatne badania mężczyzn w



zdj. sb

zakresie stężenia PSA: nasi mieszkańcy nie musieli jechać do Pawłowic i mogli oddać krew w Domu Ludowym. Częściowo pokryliśmy koszt wyjazdu dzieci na basen do Pawłowic z okazji Dnia Dziecka, zorganizowaliśmy spotkanie seniorów i zajęcia świetlicowe podczas ferii. Staramy się robić jak najwięcej, ale ograniczają nas środki finansowe. Dysponujemy jedynie tym, co uda nam się zarobić podczas organizacji balu sylwestrowego.

Rozmawiała Sabina Bartecka

Wtorkowe zajęcia

Ponad 30 dzieci uczestniczyło w zajęciach plastycznych organizowanych podczas ferii w Domu Ludowym w Pniówku. Odbywały się one każdy wtorek od godz. 12 do 17, a prowadziła je Agnieszka Kornas-Wiśniewska, instruktor plastyczny Gminnego Ośrodka Kultury.

- Chcieliśmy jak najciekawiej zagospodarować dzieciom czas. Raz było to malowanie farbami na brystolu czy tkaninie, innym razem rzeźbienie z masy solnej - mówi instruktorka.

Dzieci, które nie miały na to ochoty, grały w tenisa stołowego albo w szachy z instruktorem, Antonim Soleckim. Jednak najczęściej osób przychodziło później - na godz. 17.00, kiedy zaczynała się dyskoteka. Za każdym razem w zabawie uczestniczyło ponad 70 dzieci. - Jest super. Jestem tutaj po raz drugi i bardzo mi się podoba - mówi Sylwia Leśnik. sb



zdj. sb

"Sala Prób" po raz siódmy

Juz za kilka tygodni, 24 marca w Gminnym Ośrodku Kultury odbędzie się siódma edycja przeglądu zespołów "Sala Prób". Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 5 marca.

W przeglądzie mogą wziąć udział zespoły rockowe, bluesowe i popowe z terenu województwa. Warunkiem udziału jest przesłanie do 5 marca: karty zgłoszenia, nagrania demo przynajmniej dwóch utworów, dowodu wpłaty wpisowego w wysokości 50 zł.

W oparciu o przesłane nagrania demo dokonana zostanie wstępna kwalifikacja zespołów. Warto się postarać, chociażby z uwagi na atrakcyjne nagrody: 1.500 zł za pierwsze miejsce, 500 i 300 za kolejne. Startować w "Sali Prób" opłaca się także z innych powodów. Dzięki przeglądowi, jego dotychczasowi laureaci, jak np.: Drowned Grief, Kameleon czy Mary Jane mieli okazję występować w Pawłowicach już wielokrotnie, za każdym razem poszerzając grono fanów. sb

Gminny Ośrodek Kultury
w Pawłowicach zaprasza na

Koncert Orkiestry Barokowej im. Telemanna.

W programie: "Cztery pory roku" A. Vivaldiego.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 14 marca o godz. 18.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach.

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w biurze GOK.

Zapraszamy!

Racje Gminne 9

Zawodnicy judo po raz trzeci walczyli w grand prix

Sukces rodzeństwa

W walentynkowe południe w hali sportowej odbyła się trzecia eliminacja Grand Prix Pawłowice w judo. W zawodach udział wzięło 162 zawodników, reprezentujących barwy 19 klubów sportowych.

Podobnie jak w poprzednich zawodach tego cyklu najwięcej punktów zebrali judocy Koki Jastrzębia Zdroju i to oni znajdują się na czele klasyfikacji drużynowej. Bardzo dobrze radzą sobie zawodnicy UKS Judo Pawłowice, którzy zajmują czwarte miejsce. - *Tylko szesnaście punktów dzieli nas od trzeciego miejsca, które zajmuje klub Ahinsa z Tarnowskich Gór i 38,5 punkta od Polonii Rybnik* - mówi Grzegorz Sypniewski, wiceprezes UKS Pawłowice Judo. - *O awans będzie jednak trudno. Samo utrzymanie czwartego miejsca oznacza dla nas bardzo ciężką walkę. Nasze zmagania już dawno utraciły lokalny charakter, a poziom rywalizacji podnosi się z każdym turniejem.*

W sobotę, po raz pierwszy w Pawłowicach gościli zawodnicy z Wrocławia oraz czeskiego Frydka Mistka. To już drugi obok Brna klub zagraniczny, który bierze udział

w pawłowickim turnieju. - *Każda jego edycja związana jest z napływem nowych zawodników z kolejnych ośrodków. Ich uczestnictwo nie tylko uatrakcyjnia rywalizację, ale także pozwala naszym zawodnikom na zmierzenie się z nieznanymi sobie dotychczas zawodnikami* - dodaje.

W tej rywalizacji pawłowiccy judocy wypadają bardzo dobrze i zajmują coraz wyższe miejsca. Triumf święcił Andrzej Rawiak, któremu udało się pokonać Andrzeja Klimasa reprezentującego Rydułtowy. Przypomnijmy, że w ostatnich eliminacjach wojewódzkich przegrana z tym zawodnikiem kosztowała pawłowiczankę utratę miejsca na podium. Równie dobrze spisała się jego młodsza o dwa lata siostra Ania, która wywalczyła upragnione zwycięstwo. O sukcesie mogą też mówić Daniel Szewicz, Paweł Pustelnik i Paweł Sobolewski, którzy zajęli odpowiednio pierwsze, drugie i trzecie miejsce.

Okazja do zdobycia kolejnych punktów pojawi się już 25 kwietnia, gdy odbędzie się ostatnia eliminacja turnieju. Zwycięzców

pierwszej edycji cyklu poznamy jednak dopiero 5 czerwca, kiedy planowane jest oficjalne zakończenie imprezy. sb



Dziewczyny też potrafią!

Nowa grupa judo

Osoby, które chciałyby poznać tajniki gry w judo, zapraszamy do SP-2, gdzie we wtorki i czwartki (począwszy od 2 marca) prowadzone będą zajęcia dla nowej grupy. Poprowadzi je trenerka Beata Sypniewska, której podopieczni zdobyli już wiele medali Mistrzostw Śląska.

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Więzy, pokrycia dachowe
- Montaż: orynnowania, okien dachowych
- Ocieplenia + karton gips
- Docieplenia budynków

Wiadomość: 0606 385 154

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

**zatrudni
sprzedawców**

Kontakt osobisty:

FH ANDAN
ul. Pszczyńska 416
44-336 Jastrzębie Zdrój

Uprzejmie informujemy, że

**Apteka przy Urzędzie Gminy
w Pawłowicach**
wydłużyła godziny pracy

Apteka jest czynna:

od poniedziałku do piątku od 8.00 do 19.00

w soboty od 9.00 do 14.00

Nowo otwarty GABINET STOMATOLOGICZNY

- narkoza
- bezbolesne usuwanie zębów
- leczenie próchnicy materiałem światłoutwardzalnym
- protezy: porcelanowe, zatraskowe, zwykłe (dwa rodzaje), natychmiastowe
- korony i mosty porcelanowe (dwa rodzaje) - w ciągu 5 dni roboczych!
- lakowanie i lakierowanie zębów
- mosty kompozytowe bez oszlifowania

Możliwe raty 1 proc.

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 72

(100 m od Urzędu Gminy, naprzeciw sklepu monopolowego)

lek. stom. Aiman Sinjab

nr tel. 0606-453-659 tel. do gabinetu (po godz.16.00) 4722-670

Do Pielgrzymowic przyjechali młodzi piłkarze z Chorzowa

Piłkarskie zgrupowanie

Na miejsce pierwszego zimowego zgrupowania UKS "Oczko", działający przy Zespole Szkół Sportowych nr 2 w Chorzowie, wybrał Pielgrzymowice. Bazę sportowo-noclegową założono w szkole.

- Przyjechaliśmy tutaj ze względu na pawłowską halę sportową i boiska, o których przeczytaliśmy w prasie. Obiekty bardzo nam się spodobały, dlatego postanowiliśmy podczas ferii zorganizować tutaj nasze zgrupowanie - mówi Andrzej Kwap,

prezes klubu. - Początkowo mieliśmy nocować w jednej z pawłowskich szkół, ale ze względu na awarię wentylacji, zaproponowano nam Pielgrzymowice.

Zgrupowanie odbyło się w dwóch 7-dniowych turnusach, z których każdy liczył 20 młodych piłkarzy. - Bardzo nam się tutaj podoba. Zdziwiliśmy się jednak, że to taka mała i spokojna miejscowość - opowiadają chorzowianie.

- Celem wyjazdu jest przede wszystkim

intensywny trening, dlatego większość zajęć odbywa się na sali gimnastycznej lub boisku sportowym - dodaje trener Karol Michalski. - Kilkakrotnie korzystaliśmy także z pawłowskiej hali i basenu. Aby uatrakcyjnić pobyt, przeprowadziliśmy również konkursy i turnieje. Pani Zdzisława Kielkowska z biblioteki publicznej zorganizowała dla nas zajęcia z technik origami, a Antoni Solecki poprowadził zajęcia szachowe. Muszę przyznać, że ludzie są tutaj bardzo mili i chętni do pomocy. Z wyjazdu jesteśmy bardzo zadowoleni.

Jak zapowiadają działacze klubu, to dopiero pierwszy etap współpracy, którą mają nadzieję kontynuować. sb



zdj. sb

Zawody pływackie o puchar Kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach

Zawody odbędą się 6 marca, w godz. od 9.00 do 15.00, w krytej pływalni "Wodny Raj" w Pawłowicach.

W zmaganiach wezmą udział sekcje pływackie z Bielska-Białej, Cieszyna, Pawłowic, Studzionki i Żor.

W czasie zawodów basen dla klientów będzie nieczynny - chętnych zapraszamy do sportowego dopingowania na widowni.

JAGÓDKA



JUŻ OTWARTE!

Pawłowice, ul. Górnicza 1B

Bal przebierańców w Przedszkolu nr 1 w Pawłowicach

zdj. Zofia Tchórz



Na zdjęciu grupa 5-latków wraz z nauczycielem Gabrielą Naglik. W górnym rzędzie (od lewej) stoją: Tomasz Szmidt, Patrycja Kłopeć, Sylwia Janulek, Agata Brandys, Kamil Janosz, Wiktoria Koziel, Natalia Brejza, Katarzyna Bochnak, Kamila Nowak; w środkowym Weronika Filippek, Dominik Doleżyk, Dominika Staroń, Julia Mężyk, Wiktoria Kuś, Klaudia Niemyńska, Krzysztof Miler, Patryk Jański; w ostatnim Szymon Szurgot, Olimpia Demetraki -Paleolog, Barbara Kulwicka, Katarzyna Bożek, Katarzyna Staroń, Jakub Szychny i Adam Król.



zdj. Zofia Tchórz

3-4 latki wraz z wychowawczynią Bożeną Szulik. W górnym rzędzie (od lewej) stoją: Klaudia Gaj, Katarzyna Flak, Artur Nowak, Aneta Śliwa, Maria Pająk, Tymoteusz Lewandowski, Szymon Okopa, Szymon Brejza, Sylwia Labaś; w środkowym Małgorzata Staroń, Kacper Opolka, Wiktoria Bandura, Justyna Pisarek, Dominika Sklanny, Magdalena Szymańska, Klaudia Walus, Anna Porwisz, Nina Mytnik; w ostatnim Zuzanna Mrowiec, Natalia Mazur, Julia Korus, Piotr Lazarek, Karolina Kopertowska, Antoni Młynarczyk-Woźniak, Karolina Piech.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

RACJE
GMINNE